

NIEPRZERWANA SPOŁECZNOŚĆ Z OJCEM W NIEBIE

W wieku 95 lat, chodząc z Bogiem przez ponad 65 lat, apostoł Jan pisze list inspirowany przez Ducha Świętego. Tematem listu jest współuczestnictwo (1Jan 1:3). Widząc kościoły i liderów, którzy opuścili swoją pierwszą miłość (Obj 2:04) i którzy teraz mają imię, które mówi że żyją (bo pełnią chrześcijańskie służby), ale w rzeczywistości są martwi w oczach Boga (Obj 3: 1).

Jan zapewne widział wielką potrzebę doprowadzenia tych chrześcijan, z poza rozdartej zasłony, do radosnej wspólnoty z Ojcem i Jego Synem Jezusem Chrystusem.

Radość może się przejawiać w kilku obszarach aktywności. Niektórzy znajdują ją w sporcie, niektórzy w muzyce, niektórzy w pracy zarobkowej, a niektórzy w służbie chrześcijańskiej. Ale najczystsza radość we wszechświecie znajduje się tylko we wspólnocie z Ojcem (1J 1:4).

Psalmista mówi: "W Twojej obecności jest pełnia radości" (Ps 16:11). Była to "radość bycia przed nim", dla której Jezus gotów był znosić krzyż (He 12:02). Społeczność z Ojcem była najbardziej cenionym skarbem Jezusa. Nie cenił On niczego bardziej we wszechświecie. Jezus wiedział, że jego społeczność z Ojcem będzie zerwana na Golgocie, gdy przez trzy godziny będzie musiał znosić męki za straconą ludzkość (Mat 27:45) ponieważ to Jego Ojciec będzie musiał go opuścić i ta społeczność, którą cieszył od wieczności będzie przerwana przez trzy godziny. Bał się przerwania jej tak bardzo, że w ogrodzie Getsemane pocił się kroplami krwi. Kielich, o który się modlił, aby odsunąć go od niego to było przerwanie wspólnoty z Ojcem.

Gdybyśmy to widzieli na własne oczy, to zapewne bylibyśmy tym bardziej przejęci. Dziś bardzo lekko mówimy i śpiewamy o naśladowaniu Jezusa! Ale naśladować Jezusa, to znaczy cenić wspólnotę z Ojcem tak jak On. Grzech stanie się dla nas wtedy niezmiernie wrogi, bo on będzie przerywał naszą wspólnotę z Ojcem. Nie tolerowali byśmy wtedy nawet lekceważącego stosunku do drugiego człowieka, bo nawet to przerwało by naszą społeczność z Ojcem .

Niech Pan da nam objawienie, abyśmy zobaczyli wyraźnie, że prawdziwe chrześcijaństwo jest niczym innym jak życiem w nieprzerwanej wspólnocie z naszym kochającym Ojcem w niebie.

Zac Poonen